

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 października 2016 roku strona powodowa (...) spółka z o.o. we W. domagała się od pozwanego C. T., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą F. P.H.U. (...), zasądzenia kwoty 11558,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że pozwany zawarł z (...) spółka z o.o. spółką komandytową w J. umowę pozycjonowania strony internetowej. Przez pierwsze dwa miesiące (testowe) usługa była wykonywana bezpłatnie, a po ich upływie (z uwagi na brak wypowiedzenia umowy przez pozwanego) zostały wystawione faktury VAT, w których pozwany został obciążony opłatami, naliczonymi zgodnie z cennikiem zawartym w umowie. Pozwany odmówił jednak (mimo wezwania) zapłaty na rzecz strony powodowej (która nabyła wierzycelność w drodze umowy cesji) wynagrodzenia wskazanego w powyższych fakturach.

W dniu 9 grudnia 2016 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 3762 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, że zawarł umowę wskazaną w pozwie. Zarzucił jednak, że skutecznie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli polegającego na zawarciu umowy. Pozwany zarzucił także brak legitymacji procesowej czynnej (po stronie powodowej).

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa w całości podtrzymała żądanie pozwu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 lipca 2015 roku C. T., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą F. P.H.U. (...) (zleceniodawca), zawarł z (...) spółka z o.o. spółką komandytową w J. (wykonawcą) umowę na pozycjonowanie strony internetowej (...)pl. (...) umowy była aktywacja usługi oraz pozycjonowanie przez wykonawcę serwisu internetowego zleceniodawcy znajdującego się pod domeną (...) (lub dowolną inną domeną prowadzącą do serwisu internetowego zleceniodawcy) w wyszukiwarce google.pl na wyrażenia kluczowe określone w załączniku nr 1 do umowy.

Pozycjonowanie stron zdefiniowano jako działania zmierzające do wypromowania danego serwisu internetowego na jak najwyższe pozycje w wynikach wyszukiwania wyszukiwarki internetowej google.pl dla wybranych wyrażen kluczowych (§1 ust. 1 umowy).

Dwumiesięczny okres testowy miał trwać od dnia 1 sierpnia 2015 roku do dnia 30 września 2015 roku. W okresie testowym zleceniodawca był zwolniony z opłat za pozycjonowanie. Dodatkowo wykonawca udzielił zleceniodawcy ulgi aktywacyjnej. W przypadku kontynuowania umowy po okresie testowym w kolejnych okresach rozliczeniowych wykonawca miał pobierać od zleceniodawcy wynagrodzenie za pozycjonowanie serwisu internetowego stanowiące sumę opłat zależnych od dziennych pozycji poszczególnych wyrażen kluczowych w okresie rozliczeniowym oraz zgodną z cennikiem określonym w tabeli nr 2, znajdującej się w załączniku nr 1. Po zakończeniu każdego kolejnego okresu rozliczeniowego, w którym naliczona była opłata, wykonawca miał wystawić i udostępnić w panelu klienta dla zleceniodawcy fakturę VAT z siedmiodniowym terminem płatności (§6 umowy).

Aktywacja usługi miała być poprzedzona następującymi czynnościami: założeniem indywidualnego konta dla zleceniodawcy w systemie raportowania i analiz; przygotowaniem strategii linkowania i optymalizacji serwisu internetowego zleceniodawcy; założeniem profili dla serwisu internetowego zleceniodawcy na serwisach promujących i społecznościowych; dodaniem serwisu internetowego zleceniodawcy do katalogów promujących; dołączeniem serwisu internetowego zleceniodawcy do autorskich systemów weryfikacji dokonanych zmian optymalizacji strony oraz obecności wirusów; dodaniem wszystkich promowanych wyrażen kluczowych do systemu badania i weryfikacji osiągniętych pozycji; założeniem konta dla zleceniodawcy w systemie finansowo-księgowym; przydzieleniem

indywidualnego opiekuna do spraw pozycjonowania serwisu internetowego zleceniodawcy oraz wykonaniem analizy zawartości tekstowej serwisu internetowego zleceniodawcy z punktu widzenia pozycjonowania (§2 umowy).

Umowa miała wejść w życie w dniu otrzymania przez wykonawcę podpisanego przez zleceniodawcę egzemplarza umowy przekazanego w formie pisemnej, faksu lub skanu. Umowa została zawarta na okres dwunastu miesięcy, to jest od dnia 1 sierpnia 2015 roku do dnia 31 lipca 2016 roku. Podczas trwania okresu testowego umowa mogła zostać wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym bez konieczności ponoszenia jakichkolwiek opłat przez każdą ze stron (§7 ust. 1-3 umowy).

Po upływie okresu dwunastu miesięcy w przypadku, gdyby zleceniodawca nie przestrzegał postanowień umowy lub posiadał zaległości płatnicze ponad 30 dni wykonawca miał prawo do wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym, co miało powodować po stronie zleceniodawcy obowiązek uiszczenia na rzecz wykonawcy opłaty aktywacyjnej w pełnej wysokości w ciągu siedmiu dni od daty rozwiązania umowy, lub obowiązek zapłaty rekompensaty finansowej w wysokości opłaty aktywacyjnej w ciągu siedmiu dni od daty rozwiązania umowy (§7 ust. 4 umowy).

Oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności. Datą złożenia oświadczenia woli miała być data jego doręczenia drugiej stronie (§7 ust. 5-6 umowy).

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 3.07.2015 roku z załącznikiem – k. 22-31;

oferta – k. 14-21)

Na podstawie zawartej umowy wykonawca obciążył zleceniodawcę fakturami VAT o następujących numerach:

- (...) z dnia 4 listopada 2015 roku na kwotę 2348,01 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 31 października 2015 roku z terminem płatności do dnia 11 listopada 2015 roku;
- (...) z dnia 1 grudnia 2015 roku na kwotę 2327,28 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 30 listopada 2015 roku z terminem płatności do dnia 8 grudnia 2015 roku;
- (...) z dnia 4 stycznia 2016 roku na kwotę 2385,65 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 31 grudnia 2015 roku z terminem płatności do dnia 11 stycznia 2016 roku;
- (...) z dnia 1 lutego 2016 roku na kwotę 2341,98 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 31 stycznia 2016 roku z terminem płatności do dnia 8 lutego 2016 roku;
- (...) z dnia 1 marca 2016 roku na kwotę 2155,14 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 29 lutego 2016 roku z terminem płatności do dnia 8 marca 2016 roku.

Powyższe faktury VAT zostały przesłane zleceniodawcy drogą elektroniczną w dniach ich wystawienia wraz z informacją o dostępności szczegółowego raportu pozycjonowania w panelu klienta.

(dowód: faktury VAT – k. 32-34;

raporty – k. 37v-39;

korespondencja elektroniczna – k. 35-37)

W wiadomości elektronicznej z dnia 5 listopada 2015 roku zleceniodawca poprosił o jak najszybsze skasowanie strony internetowej (...)pl. (...) przy tym, że przesłana faktura VAT nie zostanie zapłacona, ponieważ został zapewniony, że po okresie darmowym nie będzie nic zobowiązującego.

(dowód: bezsporne;

korrespondencja elektroniczna z dnia 5.11.2015 roku – k. 177)

W piśmie z dnia 9 grudnia 2015 roku, doręczonym w dniu 14 grudnia 2015 roku, przedstawiciel (pełnomocnik) zleceniodawcy przesłał wykonawcy oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z dnia 3 lipca 2015 roku, jako złożonego pod wpływem błędu. Jednocześnie poinformował wykonawcę, że zawarta umowa dotyczyła jedynie okresu testowego.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 9.12.2015 roku z dowodami nadania i doręczenia – k. 72-78;

przesłuchanie pozwanego z dnia 14.06.2019 roku [0:03-0:18])

W okresie od listopada 2015 roku do marca 2016 roku zostały podpisane pomiędzy (...) spółka z o.o. spółką komandytową w J. (cedentem) oraz (...) spółką z o.o. w J. (cesjonariuszem) umowy cesji wierzytelności wynikających z następujących faktur VAT:

- (...) z dnia 4 listopada 2015 roku na kwotę 2348,01 zł (podpisana w dniu 20 listopada 2015 roku);
- (...) z dnia 1 grudnia 2015 roku na kwotę 2327,28 zł (podpisana w dniu 17 grudnia 2015 roku);
- (...) z dnia 4 stycznia 2016 roku na kwotę 2385,65 zł (podpisana w dniu 21 stycznia 2016 roku);
- (...) z dnia 1 lutego 2016 roku na kwotę 2341,98 zł (podpisana w dniu 18 lutego 2016 roku);
- (...) z dnia 1 marca 2016 roku na kwotę 2155,14 zł (podpisana w dniu 18 marca 2016 roku).

Wszystkie powyższe umowy cesji wierzytelności zostały podpisane (zarówno po stronie cedenta, jak również cesjonariusza) przez A. R..

O zawarciu powyższych umów cesji wierzytelności cedent każdorazowo informował zleceniodawcę.

(dowód: cesje wierzytelności wraz z informacjami o cesji – k. 41-45)

W korespondencji z dnia 6 kwietnia 2016 roku (...) spółka z o.o. spółka komandytowa w J. (wykonawca) wezwała zleceniodawcę do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty – k. 40;

korrespondencja elektroniczna – k. 40v)

W dniu 16 września 2016 roku nastąpiła zmiana firmy (...) spółki z o.o. na (...) spółkę z o.o.

(dowód: bezsporne;

odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS – (...)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie mogło zasługiwać na uwzględnienie.

Bezsporne w niniejszej sprawie było zawarcie przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem ( (...) spółka z o.o. spółką komandytową w J.) umowy, której przedmiotem było pozycjonowanie strony internetowej. Poza sporem było także to, że pozwany korzystał z usług pierwotnego wierzyciela przez pierwsze dwa miesiące (bezpłatny okres testowy). Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się natomiast do tego, czy pozwany skutecznie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy. Sporna była także kwestia legitymacji procesowej czynnej (po stronie powodowej).

W ocenie Sądu zawarta przez strony umowa była umową o świadczenie usług, do której należy odpowiednio stosować przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Trzeba przy tym zauważyć, że odesłanie z art. 750 k.c. znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonanie czynności faktycznej jako usługi, a nie jest ona ponadto unormowana w innych przepisach. Skoro zatem wierzyciel pierwotny w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa zobowiązał się do wykonywania określonych czynności faktycznych (polegających na pozycjonowaniu stron), natomiast pozwany zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia za wykonane czynności, to umowa zawarta przez strony była umową o świadczenie usług.

Należy w tym miejscu przede wszystkim przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontrydiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Przepis ten jest zatem normą decyzyjną w tym znaczeniu, że przesądza on w określonych sytuacjach o sposobie wyrokowania Sądu w postaci oddalenia powództwa.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Na uwzględnienie zasługiwał przede wszystkim zarzut pozwanego dotyczący skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy.

Należy w tym miejscu wskazać, że Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego dotyczącym okoliczności prowadzących do zawarcia umowy z pierwotnym wierzycielem. W ocenie Sądu nie ulega tym samym wątpliwości, że pozwany został wprowadzony w błąd przez pracowników pierwotnego wierzyciela. Potwierdza to zresztą późniejszy przebieg współpracy stron. Pozwany bowiem wprawdzie podpisał umowę z pierwotnym wierzycielem (która miała dotyczyć bezpłatnego okresu testowego), jednakże natychmiast po otrzymaniu pierwszej faktury VAT zwrócił się (za

pośrednictwem korespondencji elektronicznej z dnia 5 listopada 2015 roku) z prośbą o anulowanie umowy, wskazując, że został wprowadzony w błąd.

Zgodnie z art. 84 §1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli. Jeżeli oświadczenie złożone zostało innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Zgodnie natomiast z art. 84 §2 k.c. można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Przyjęta definicja błędu określa go jako mylne wyobrażenie osoby składającej oświadczenie woli o rzeczywistym stanie rzeczy bądź też jako mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli. Błąd jest natomiast istotny, gdy uzasadnia przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia określonej treści. Przesłanka istotności błędu ma charakter obiektywny. Chodzi tu bowiem o przeprowadzenie oceny z uwzględnieniem konkretnego przypadku, która pozwoli przyjąć (zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego), że każdy człowiek, znajdujący się w takiej samej lub podobnej sytuacji i postępujący rozsądnie, powinien dojść do przekonania, że gdyby nie działał pod wpływem błędu, nie dokonałby czynności prawnej.

Czynność prawna mająca wadę spowodowaną błędnym oświadczeniem woli jest czynnością ważną. Ważność ta może jednak być zniesiona (wzruszona) przez uchylenie się przez działającego pod wpływem błędu od skutków prawnych jego oświadczenia woli. Uchylenie takie powoduje unieważnienie czynności od chwili jej dokonania, czyli wstecz (ex tunc). Jeżeli oświadczenie zostało złożone innej osobie, to uchylenie się od skutków oświadczenia woli może nastąpić (poza spełnieniem dwóch wyżej wymienionych przesłanek) tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę (choćby bez jej winy), albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła go z łatwością zauważyć. Wywołanie błędu polega natomiast na działaniu (zaniechaniu), które jest w normalnym związku przyczynowym z powstaniem błędu, na przykład udzielenie zapewnienia przez kontrahenta co do właściwości rzeczy stanowiącej przedmiot umowy lub innego istotnego elementu umowy.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy spełnione zostały wszystkie opisane wyżej przesłanki. Pozwany podpisał umowę, kierując się nieprawdziwymi (i niepełnymi) zapewnieniami przedstawiciela pierwotnego wierzyciela co do zakresu należnego wynagrodzenia. Zapewnienia te dotyczyły przy tym podstawowej kwestii, to jest wysokości umówionego wynagrodzenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że gdyby pozwany został poinformowany o wszystkich postanowieniach zawieranej umowy, to z pewnością by jej nie podpisał.

Zgodnie z art. 88 §1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie w terminie roku od wykrycia błędu.

Strona powodowa przyznała, że pierwotny wierzyciel otrzymał pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 9 grudnia 2015 roku, w którym uchylił się on od skutków złożonego oświadczenia woli.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że pozwany podpisał umowę pod wpływem istotnego błędu co do jej treści, a następnie złożył skutecznie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych tej czynności. Tym samym umowa uległa rozwiązaniu ze skutkiem ex tunc.

Niezależnie od powyższego trzeba stwierdzić, że stronie powodowej nie należało się wynagrodzenie także z tej przyczyny, że zarówno korespondencję elektroniczną z dnia 5 listopada 2015 roku, jak również pismo pełnomocnika pozwanego z dnia 9 grudnia 2015 roku, należało uznać za skuteczne wypowiedzenie łączącej strony umowy (oczywiście tylko w sytuacji, gdyby oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli nie odniosło zamierzonego skutku, do czego w ocenie Sądu nie było podstaw).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że umowa z dnia 3 lipca 2015 roku została zawarta na czas określony (dwunastu miesięcy), to jest od dnia 1 sierpnia 2015 roku do dnia 31 lipca 2016 roku. Strony ustaliły także, że w czasie trwania bezpłatnego okresu testowego (czyli do dnia 30 września 2015 roku) umowa mogła zostać wypowiedziana ze skutkiem

natychmiastowym (bez konieczności ponoszenia jakichkolwiek opłat) przez każdą ze stron. Po upływie okresu, na jaki została zawarta (czyli dwunastu miesięcy), umowa mogła zostać wypowiedziana jedynie przez pierwotnego wierzyciela (wykonawcę) w przypadku, gdyby pozwany (zleceniodawca) nie przestrzegał postanowień umowy lub posiadał zaległości płatnicze przekraczające trzydzieści dni. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wymagało formy pisemnej pod rygorem nieważności. Datą złożenia oświadczenia woli miała być data jego doręczenia drugiej stronie.

Zgodnie z art. 746 §1 dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę.

Także przyjmujący zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie, jednak gdy zlecenie jest odpłatne, a wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, przyjmujący zlecenie jest odpowiedzialny za szkodę (art. 746 §2 k.c.).

Zgodnie z art. 746 §3 k.c. nie można przy tym zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów.

Uwzględniając zatem, że umowa zlecenia (czy podobna do zlecenia umowa o świadczenie usług) opiera się na wzajemnym zaufaniu stron, art. 746 k.c. pozwala wypowiedzieć umowę zlecenia każdej ze stron w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów. Uregulowanie to dotyczy także umów zlecenia zawartych na czas oznaczony, ponieważ ochrona wzajemnego zaufania stron umowy zlecenia jest w pełni aktualna także w odniesieniu do umów zlecenia zawartych na czas określony (stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2004 roku, IV CK 640/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 157). Trzeba przy tym pamiętać, że uprawnienie do wypowiedzenia zlecenia ma charakter uprawnienia prawokształtującego, a złożone w jego wykonaniu oświadczenie o wypowiedzeniu wywiera skutek *ex nunc*, to jest od chwili złożenia (art. 61 §1 k.c.).

Wynikająca z art. 746 k.c. norma pozwalająca wypowiedzieć zlecenie każdej ze stron w każdym czasie (nawet bez ważnych powodów) ma charakter względnie obowiązujący. W umowie zlecenia można więc wyłączyć tę możliwość w odniesieniu do jednej lub obu stron. Wobec brzmienia art. 746 §3 k.c. (zgodnie z którym nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów) nieważna byłaby (art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 746 §3 k.c.) tylko klauzula wyłączająca w odniesieniu do którejkolwiek ze stron możliwość wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2001 roku, III CKN 304/00, LEX nr 52384).

Nie ulega zatem wątpliwości, że fakt zawarcia umowy z dnia 3 lipca 2015 roku na czas oznaczony (dwunastu miesięcy) nie mógł uzasadniać odmówienia pozwanemu (jako zlecającemu świadczenie usług pozycjonowania strony internetowej) uprawnienia do wypowiedzenia tej umowy w każdym czasie z jakichkolwiek powodów, a więc także takich, które nie mogą być uznane za ważne.

Zawarcie umowy z dnia 3 lipca 2015 roku na czas oznaczony mogłoby uzasadniać odmówienie pozwanemu (jako zlecającemu usługi pozycjonowania strony internetowej) realizacji uprawnienia do wypowiedzenia (wynikającego z art. 746 §1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.) tylko w sytuacji, gdyby ze względu na okoliczności zawarcia umowy można by w oznaczeniu czasu jej obowiązywania dostrzec także wolę stron wyłączenia uprawnienia do jej wypowiedzenia. Jednak w ocenie Sądu żadna ze stron (w szczególności strona powodowa) nie wykazała okoliczności, które zgodnie z art. 65 k.c. dawałyby podstawę do przypisania stronom takiej woli.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu pozwany wykazał także, że po jego stronie istniały ważne powody do wypowiedzenia łączącej strony umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno przekonanie pozwanego o niewykonywaniu umowy przez stronę powodową (brak widocznych skutków działań podejmowanych przez stronę powodową), jak również (a może przede wszystkim) wprowadzenie pozwanego w błąd co do istotnych elementów zawartej umowy, były ważnymi powodami do rozwiązania umowy dotyczącej pozycjonowania strony internetowej,

której celem było promowanie działalności prowadzonej przez pozwanego (strona powodowa nie kwestionowała przy tym wskazanych wyżej przyczyn wypowiedzenia łączącej strony umowy).

Biorąc zatem powyższe okoliczności pod uwagę należało uznać, że skuteczność oświadczenia pozwanego o wypowiedzeniu zawartej przez strony umowy uzasadniała oddalenie powództwa o zapłatę wynagrodzenia za usługi pozycjonowania świadczone po wypowiedzeniu. W konsekwencji tego wypowiedzenia stronie powodowej mogłyby ewentualnie przysługiwać roszczenia objęte art. 746 §1 zdanie drugie k.c., jednak nie ulega wątpliwości, że co do zasady nie były one objęte żądaniem pozwu, a co za tym idzie, ich ocena wykraczałaby poza przedmiotowe granice niniejszego powództwa (art. 321 §1 k.p.c.). Niezależnie od tego strona powodowa nie udowodniła (właściwie nawet nie próbowała) wysokości ewentualnych kosztów wynikających z art. 746 k.c.

Niezależnie od wszystkich powyższych okoliczności trzeba w tym miejscu wreszcie wskazać, że w ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała także czynnej legitymacji procesowej, co było kolejną podstawą do oddalenia powództwa.

Legitymacja należy do kategorii materialnych przesłanek procesowych, a jej brak skutkuje oddaleniem powództwa. Jej źródła należy poszukiwać w cywilnym prawie materialnym, w szczególności zaś odnosi się ona do konkretnego stosunku zobowiązaniowego. Ponadto legitymacja procesowa, pozostając w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego, stanowi konieczną przesłankę merytorycznego zakończenia postępowania. O istnieniu legitymacji, zarówno czynnej, jak i biernej, decyduje prawo materialne na podstawie podanego w pozwie stanu faktycznego.

W prawie procesowym nie została określona *expressis verbis* legitymacja procesowa. Pozostaje ona jednakże w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego co do istoty sprawy. O istnieniu czy braku legitymacji procesowej decyduje finalnie prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Występujący w procesie cywilnym spór o prawo zakłada istnienie dwóch przeciwstawnych stron procesowych, z których jedna jest powodem, to jest podmiotem, który we własnym imieniu występuje do sądu z żądaniem udzielenia ochrony prawnej, a druga pozwanym, to jest podmiotem, przeciwko któremu żądanie tej ochrony jest skierowane. Aby dany podmiot mógł skutecznie występować w procesie cywilnym w charakterze strony i osiągnąć zamierzony przez siebie cel posiadać musi zdolność sądową, zdolność procesową i zdolność postulacyjną. Należy od nich odróżnić legitymację procesową opartą na przepisach prawa materialnego, która nie pozostając co prawda w związku z samym pojęciem strony procesowej, ma decydujące znaczenie dla treści rozstrzygnięcia sądowego, jakie w stosunku do stron ma być wydane.

O legitymacji procesowej strony mówimy wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego strona uprawniona jest do występowania w konkretnym postępowaniu w charakterze strony powodowej lub strony pozwanej, to jest gdy z wiążącego strony procesowego stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Zajmowanie przez podmiot stanowiska strony w procesie, to jest powoda lub pozwanego, niesie za sobą określone konsekwencje procesowe co do sposobu zachowania się, kolejności dokonywanych czynności procesowych i ich treści.

Powód występując ze swoim roszczeniem powinien wykazać jego zasadność celem uzyskania zgodnego z nim wyroku sądowego, pozwany zaś, chcąc temu przeciwdziałać, musi podjąć obronę wytaczając zarzuty procesowe. Legitymacja procesowa to zatem nic innego jak uprawnienie do występowania w procesie w charakterze strony w konkretnej sprawie, czyli na podstawie konkretnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała swojej legitymacji (czynnej) do występowania w niniejszym procesie. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kwestię legitymacji procesowej Sąd bierze pod uwagę z urzędu (niezależnie od powyższego w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował legitymację procesową strony powodowej).

W pozwie strona powodowa swoją legitymację procesową wywodziła z zawartych z pierwotnym wierzycielem umów cesji wierzytelności. Wobec zarzutu pozwanego strona powodowa powinna zatem udowodnić, że skutecznie nabyła wierzytelności dochodzone pozwem. Takiej okoliczności strona powodowa jednak nie wykazała.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że wszystkie umowy cesji wierzytelności zostały podpisane (zarówno po stronie cedenta, jak również cesjonariusza) przez A. R.. Jednocześnie strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby podpisująca wskazane umowy cesji A. R. była umocowana do działania przez cedenta ( (...) spółka z o.o. spółkę komandytową w J.) oraz cesjonariusza (...) spółkę z o.o. w J. (obecnie (...) spółkę z o.o. we W.). W szczególności strona powodowa nie przedłożyła stosownych pełnomocnictw do działania w imieniu każdej ze stron umów cesji wierzytelności (udzielonych przez osobę lub osoby umocowane do działania), ewentualnie nie wskazała (a tym bardziej nie udowodniła), aby podpisująca umowy A. R. była przedstawicielem każdej ze stron na jakiegokolwiek innej podstawie.

Na marginesie jedynie można w tym miejscu wskazać, że o braku czynnej legitymacji procesowej (po stronie powodowej) świadczył również fakt, że mimo podpisania umów cesji wierzytelności skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty zaległego wynagrodzenia zostało wystosowane przez cedenta, a nie przez cesjonariusza.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych, których treść właściwie nie była kwestionowana, a także zeznaniach świadków A. W. i R. H. oraz przesłuchaniu pozwanego, które Sąd co do zasady uznał za wiarygodne.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę skoro pozwany skutecznie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy (ewentualnie skutecznie ją wypowiedział), a strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji procesowej (czynnej), to powództwo nie mogło zasługiwać na uwzględnienie. Dlatego też na podstawie art. 734 k.c., art. 735 §1 k.c. i art. 746 k.c. w zw. z art. 750 k.c., art. 481 k.c. oraz umowy łączącej strony orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy pozwanemu należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4800 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.